

Urszula, Na sen

Na sen
Nigdy już nie wezmę nic
Ja to wiem
Odejść łatwiej jest niż żyć
I na morzu naszych wspólnych lat
Liczę wyspy pełne smutnych dat
Aksamitne rafy
Gdy byliśmy tak szczęśliwi
Widzę nasze drzewa
Które wygiął czas
Ja znam
Naszą miłość pełną burz
Czasem tnie
W obie strony tak jak nóż
I głęboko rani ciebie mnie
Razem ciężko żyć - osobno źle
Chyba zawsze już
Tak będziemy pogmatwani
Wspólny adres nasze dzieci sny
Więc pomóż mi odnaleźć tamte dni

Pomóż mi odnaleźć
Nasze najpiękniejsze dni
Zaczaruj moje serce
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze
Pomóż mi kochać
Wyryj w moim sercu siebie
Zrób to przecież wiesz
To nie boli mnie.

Dziwne
Jak mi mało trzeba snu
Słyszę znów
Mego życia słaby puls
Miłość jest jak deszcz
Który spływa po mnie aż do stóp
Sama obok siebie
Jestem znowu tu

Pomóż mi odnaleźć
Nasze najpiękniejsze dni
Zaczaruj moje serce
Zostaw mnie bez tchu raz jeszcze
Pomóż mi kochać
Wyryj w moim sercu siebie
Zrób to przecież wiesz
To nie boli mnie.

Na sen
Lubię dotyk twoich rąk
Boję się
Kiedy w snach odchodzisz stąd
Dokąd płyniesz
Proszę powiedz mi
O czym śpiewasz
Gdy nie słyszy nikt
Nie uciekaj już
Przed marzeniem co oślepia nas
Przecież ja od dawna widzę tylko mrok
Nigdy już nie wezmę nic na sen
Boję się swoich ciemnych cichych miejsc.